



**Ks. Archimandryta Warsonofiusz
(Doroszkievicz)**

WSPÓŁCZESNE KIERUNKI ANTROPOLOGICZNE W JEDNOCZĄCEJ SIĘ EUROPIE

Słowa kluczowe: antropologia, modernizm, postmodernizm, lajf styl, Sekularyzacja, kryzys, konsumpcja, tolerancja, marketing, laicyzacja

Według badań współczesnych antropologów, szansa i sukces przeżycia pierwotnego człowieka polegała na tym że najczęściej zdobywał on pożywienie polując w grupie. Odkrywane od lat w lasach Amazonki, Afryki i Nowej Gwinei nieznanne plemiona, żyją od niepamiętnych czasów również w grupach. Wszystkie czynności służące przetrwaniu, włącznie z polowaniem są tam wykonywane kolektywnie. Zdobytek jest dzielony sprawiedliwie między wszystkich członków szczerpu z czego osoby stare i karmiące matki otrzymują najlepsze jakościowo jedzenie. Taka praktyka pomaga zachować tradycję respektu dla starszyny, przekazującej doświadczenia życiowe nieodzowne dla przetrwania oraz gwarantuje pewność ciągłości egzystencji dalszych pokoleń. Ludzie ci nie znają pojęcia pieniądza ani własności prywatnej, bo wszystko co posiadają jest wspólne. Tubylcy unikają kontaktu z białym człowiekiem, który według nich jest źródłem nieznanych chorób. Jak twierdzą biały człowiek prowokuje złe duchy, które zsyłają na nich różne choroby. Ważną rolę na szczycie drabiny społecznej szczerpu zajmuje szaman. Dzięki jego zaklęciom i ofiarom

potrafi uleczyć chorych lub zapobiec dalszym nieszczęściom. Z końca XIX wieku był okresem rozwoju przemysłu, kiedy to maszyna parowa zaczęła zastępować pracę kilkudziesięciu ludzi. Eksploatowani robotnicy tworzyli tak zwany zbuntowany proletariatus, będący podstawą dla pojawienia się ideologii marksizmu. Tajniki pracy w fabryce były przekazywane z mistrza dla uczniów, którzy z czasem stawali się mistrzami i przekazywali tradycję następnym pokoleniom. Pomiedzy nimi zachodził proces zaufania oraz szacunku zarówno dla mistrza jak i dla wykonywanej pracy. Ludzie pracowali grupowo poniewaz grupa zapewniała stabilność i bezpieczenstwo. Od niedawna obserwujemy, że większość pracy wykonywana jest przez inteligentne roboty, sterowane za pomocą programów komputerowych. Ktoś nieznanymy programuje maszyny a one wykonują wpisany wcześniej program. Nie potrzebna już jest duża grupa ludzi lecz jeden lub kilka osób które nadzorują maszyny i interweniują podczas awarii. Pracę wykonuje już nie człowiek lecz komputer i inteligentne urządzenie. Sprzyja to rozwojowi procesu tak zwanej indywidualizacji i subiektywizacji. W XX wieku dzięki wielkim odkryciom naukowym rewolucja przemysłowa ogarnęła niemalże cały świat; weszliśmy w okres modernizmu, który ogarnął niemalże wszystkie dziedziny życia ludzkiego w Europie i obu Amerykach. W końcu XX i na początku XXI wieku weszliśmy w kolejny okres cywilizacyjny, zwany postmodernizmem¹.

¹ Słowo antropologia pochodzi od dwóch greckich słów, *antropos* i *logos* – nauka. Jest to nauka o człowieku, jego pochodzeniu, rozwoju osobowym rodowym oraz zróżnicowaniu rasowym. Antropologia dotyczy również ludzkiego życia, charakterystycznych cech fizycznych socjalnych zachowań, w jaki sposób ewolucyjna przeszłość człowieka wpłynęła na jego socjalną organizację, kulturę. Antropologia jako nauka ukształtowała się w wyniku spotkania ludzi Zachodu oraz mieszkańców kolonii podbitych przez Europejczyków. Mieszkańcy ci swym wyglądem, zachowaniem, kolorem skóry oraz uwarunkowaniami socjalno-politycznymi różnili się diametralnie od białego Europejczyka. Pierwszy, który wprowadził nazwę antropologia był niemiecki lekarz i teolog Magnus Hundt (1449–1415). W Europie antropologia na początku swymi korzeniami sięgała etnologii i była zdefiniowana jako studiowanie socjalnej organizacji w środowisku pozabawionym cech państwowości zaś później nadano jej nazwę antropologii socjalnej. Natomiast za twór typowo europejski uważana jest antropologia socjalno-kulturowa. Została ona poddana koncepcjom strukturalistycznym oraz wpływom modernizmu i następnym postmodernizmu, por. B. Smart, *Postmodernizm*, Poznań 1998, s. 213.

To właśnie koncepcja postmodernistycznej antropologii wraz z jej towarzyszącymi głównymi prądami cywilizacyjnymi, takimi jak kultura masowa, konsumpcjonizm, *life styl* i sekularyzacja zyskały dominującą rolę w jednoczącej się Europie. Centralnym zagadnieniem i tematem w postmodernizmie jest opozycja pomiędzy pojęciem nowoczesności i ponowoczesności. Nazwa postmodernizmu odnosi się głównie do zjawisk, które wystąpiły w rozwoju kultury i myśli europejskiej po modernizmie europejskim na przełomie XIX i XX wieku, które są nawiązaniem do niego oraz kontynuacją ujawniająca nowy kryzys u schyłku XX wieku.

Jeśli modernizm wyrażał w niektórych swoich aspektach optymizm z powodu wzrostu technologicznego czy porządku w odrębnej niepodzielnej całości, to postmodernizm kwestionuje tak pojmowaną jedność, prawo, ład, jak również sens, reguły i zasady powszechne. Jest to kierunek charakterystyczny głównie dla krajów zachodnich, odznaczających się wysokim standardem życiowym, niewyraźnie jeszcze zaznaczający się w krajach postkomunistycznych, nieznany zupełnie w krajach zacofanych i biednych. Jego zwolennicy głoszą schyłek i rozpad istniejących dotąd *tradycji*. Promują odrzucenie wszelkich struktur i schematów, proponując jednocześnie radykalny pluralizm. To znaczy, że chcą udowodnić, iż w tej dziedzinie rzeczywistości istnieje wiele niezależnych od siebie podstawowych czynników czy zasad. W przypadku postmodernizmu, pluralizm odnosi się do form wiedzy, sposobów myślenia i życia jak również wzorców postępowania. Biorąc pod uwagę demokrację i tolerancję, negują istnienie obiektywnej prawdy o rzeczywistości, uważając ją za środek przymusu. Natomiast, aby zachować tolerancję, należy porzucić tradycyjne kryteria oceny. Postmoderniści teoretycy piszą o końcu człowieka, o zmianie jego kondycji, podają w wątpliwość wszelkie systemy wartości jako nakazowe i ograniczające człowieka. Postmoderniści pragną wolności od wszelkich prawd narzuconych z góry. Moralność musi być własnym wyborem. Owa wolność musi poprzedzić oczyszczenie z wszelkich zabobonów, dotarcie do ich prawdziwego sensu. W tym rozumieniu np. dyskordianizm jest religią postmodernistyczną – krzywym zwier-

ciadłem wszystkich religii świata, które są postrzegane jako proste przekazy moralne, ubrane w masę „cudaczných” rytuałów². Postmoderniści drwią z roli historii, bardzo często przedstawiając w formie żartu fikcyjne wydarzenia, które mogły doprowadzić do powszechnie znanych, rzeczywistych skutków. Chętnie łamią wszystkie granice – nie tylko jednośc gatunku ale również na przykład jednośc kręgu kulturowego. Skutkiem tych założeń programowych wszechobecna w sztuce postmodernistycznej jest ironia. W ten sposób konfrontuje się wizerunki świętych, uczonych, bohaterów narodowych ze współczesnym, karykaturalnie przedstawionym otoczeniem. Spójność nauki według postmodernistów nie jest wymagana. Postmodernizm nie wymaga, aby nauka była odbiciem rzeczywistości. Wystarczy samo przebywanie naukowców ze sobą i rozmawianie. Na przykład weźmy pod uwagę literaturę. W literaturze postmodernizm uzyskał swoją nazwę na gruncie anglosaskim i jest rozumiany jako skutek wpływu na literaturę twórczości „nowoczesnej” – eksperymentalnych dzieł Marcela Prousta. Eksperyment pokazuje odległość poszczególnych konwencji literackich od prawdy. Przekaz literacki ma formę intelektualnej gry z czytelnikiem. Tym samym cała dotychczasowa sztuka zostaje poddana w wątpliwość, jako nieprawdziwa. Dopiero mając świadomość konwencji i co jakiś czas przypominając o niej odbiorcy można stworzyć coś bliskiego istocie rzeczy. Jedną z cech postmodernizmu jest zatem zabawa konwencją i eklektyzm form, dzięki któremu samą formę da się wyodrębnić. Również cała dotychczasowa sztuka zostaje poddana w wątpliwość, jako nieprawdziwa. Postmoderniści pragną wolności od wszelkich prawd narzuconych z góry. Postmoderniści drwią z roli historii bardzo często przedstawiając w formie żartu fikcyjne

2 Dyskordianizm to współczesna religia, założona około roku 1958 przez Kerry'ego Thornley'a i Grega Hilla, często opisywana jako „dowcip przebrany za religię” lub „religia udająca dowcip”, nazwa pochodzi od rzymskiej bogini Dyskordii (grecka Eris). Nurt filozoficzny mający na celu podważenie samej istoty religijności, poprzez pozorowanie jednej z nich. Naśmiewanie się ze wszelkich założeń religijnych, łącznie z ich własnymi założeniami uznają za podstawową metodę osiągnięcia iluminacji. Kult ten sprzeciwia się autorytetom, regułom i tradycji, por. B. Smart, *Postmodernizm*, s. 181.

wydarzenia, które mogły doprowadzić do powszechnie znanych, rzeczywistych skutków. Chętnie łamią wszystkie granice – nie tylko jedności gatunku ale również np. jedności kręgu kulturowego. Wpłynęło to na powstanie dzisiejszej kultury masowej.

KULTURA MASOWA

Kultura masowa jest charakterystyczna dla społeczeństw nowoczesnych. Jej treści adresowane są do masowego odbiorcy i cechują się wysokim stopniem standaryzacji. Istotnym warunkiem powstania kultury masowej był też rozwój środków masowego przekazu, umożliwiających szybkie przemieszanie się wzorów i treści kulturowych. Powstanie prasy drukarskiej, umożliwiającej druk gazet, otwiera pierwszy etap rozwoju kultury masowej. Drugim etapem było pojawienie się radia i telewizji. Trzeci etap łączony jest zaś ze stworzeniem komputerów osobistych i Internetu oraz telefonii komórkowej³.

Za podstawowe kryteria wyróżniające kulturę masową uznaje się kryterium ilości i kryterium standaryzacji. Pierwsze z nich oznacza, że produkty kulturowe emitowane są z nielicznych źródeł, adresowane są natomiast do masowego odbiorcy. Odbiorcy kultury masowej tworzą publiczność, skoncentrowaną na konkretnym przekazie kulturowym. Odbiorcą kultury niemasyowej (koncertu kameralnego) jest natomiast audytorium, czyli zbiorowość pozostająca w bliskości fizycznej. Kryterium standaryzacji oznacza, że produkty kultury masowej są ujednolicone zarówno co do formy jak i do treści. Kryteria ilości i standaryzacji spełniane są przez muzykę popularną (piosenki radiowe), filmy telewizyjne czy reklamy. Cechy kultury masowej wynikają z charakteru środków masowego przekazu, które umożliwiają jej funkcjonowanie. Dzięki radiu, prasie czy telewizji możliwe jest dotarcie do masowego odbiorcy. Charakter tych mediów sprawia jednak,

³ J. Storey, *Studia kulturowe i badania kultury popularnej*, przeł. J. Barański, Kraków 2003, s. 156.

że przekaz jest jednostronny, a masowy odbiorca staje się odbiorcą biernym. Media wymuszają także standaryzację i formalizację przekazów kulturowych. Niski poziom treści kultury masowej wyjaśnia koncepcja *wspólnego mianownika* – aby treści kulturowe mogły być zrozumiałe dla wszystkich, muszą być one przedstawione w najprostszej formie, nie wyrafinowanej, przez co są tak dobierane, aby mogły dotrzeć do jak największej liczby odbiorców. Jeżeli różnice kulturowe między nimi są zbyt duże, koncepcja wspólnego mianownika zakłada, że będą jeszcze bardziej upraszczane. Przykładem mogą być np. treści filmów produkowanych w Hollywood, które to filmy przygotowywane są z myślą nie tylko o widzach amerykańskich, ale także o widzach w krajach Trzeciego Świata. Z powodu tych cech przyrównuje się często tworzenie kultury masowej do produkcji przemysłowej. Dzieła kultury określane są mianem *produktów*, a sam proces tworzenia mianem *produkcji*. Obieg kultury przyrównuje się do rynku, gdzie poszczególne produkty kulturalne konkurują ze sobą w walce o uwagę konsumentów. Powstanie kultury masowej związane jest z rewolucją przemysłową oraz związanymi z nią procesami urbanizacji, unifikacji i umasowienia społeczeństw.

KONSUMPCJONIZM

Następną cechą okresu postmodernizmu jest konsumpcjonizm. Siega swoimi korzeniami boomów gospodarczych jakie pojawiły się po drugiej wojnie światowej. Od tego też czasu jednocześnie towarzyszą mu negatywne reakcje i krytyka. Obecnie krytyków kultury konsumpcji można podzielić na myślicieli (filozofów, akademików) oraz działaczy społecznych (w tym dziennikarzy). Wśród pierwszej grupy warto wymienić współczesnych filozofów postmodernistycznych, takich jak Zygmunt Bauman, socjologów amerykańskich Georga Ritzera oraz politologa Benjaminą Barbera (autora koncepcji *McŚwiata*). Wśród działaczy na rzecz konsumpcjonizmu znani stali się

Naomi Klein, Susan Linn, Kalle Lasn⁴. Konsumpcjonizm często dotyczy nie tylko samej konsumpcji, ale i innych przejawów życia związanych z kulturą konsumpcji, takich jak reklama i marketing, centra handlowe i adidasacja (produkcja niezliczonej ilości typów jednego asortymentu – wszystkie wyglądają na różne od siebie, choć pochodzą z masowej produkcji), bary szybkiej obsługi i macdonaldyzacja, parki rozrywki i dysneyzacja, supermarketyzacja, karnawalizacja, coca-kolonizacja, amerykańizacja, westernizacja, brazyfikacja (poszerzająca się przepaść między bogatymi a biednymi i równoczesny zanik klasy średniej⁵. Konsumpcyjny styl życia ma też swoich gorących wyznawców, do których zalicza się francuski filozof Gilles Lipovetsky, autor teorii społeczeństwa mody, czy wybitny komentator współczesności Arjun Appadurai, który nie zgadza się z tezą, że we współczesnych społeczeństwach konsumpcja odgrywa główną rolę, jaką kiedyś odgrywała produkcja. Należałoby stwierdzić że konsumpcja stała się religią postindustrialnego społeczeństwa.

LAFJSTAJL

Termin lajfstajl (*lifestyle*) po raz pierwszy pojawił się w 1939 roku. Alvin Toffler przewidział eksplozję rozmaitych *lajfstajli* i użył pojęcia subkultur (*subcults*) dla rozróżnienia w obrębie kultury dominującej na podstawie odmiennego *lajfstajlu* jako alternatywy dla zróżnicowania na linii etnicznej, religijnej, rasowej, seksualnej itp. Tego typu mniejszości definiowano w epoce prekapitalistycznej jako inne i sprowadzono do roli indywidualistów. Od połowy/końca lat osiemdziesiątych XX wieku *lajfstajl* jest kategorią coraz bardziej istotną dla

⁴ G. Makowski, *Świątynia konsumpcji. Geneza i społeczne znaczenie centrum handlowego*, Warszawa 2004, s. 77.

⁵ A. Perchla-Włosik, *Współczesny konsumpcjonizm*, [w:] *Kulturowe determinanty zachowań konsumenckich*, red. W. Patrzalek, Wrocław 2004, s. 212.

rozwoju nowoczesnych społeczeństw post-industrialnych, w których tradycyjne, zewnętrznie rozpoznawalne atrybuty kulturowe robotnika, urzędnika, studenta, rzemieślnika, „inteligenta”, odeszły w znacznym stopniu do przeszłości. Samochód, komórka, marka, logo, kluby i inne miejsca gdzie się bywa, ale także tatuaże, piercing, makijaż, kulturystyka lub opalenizna stają się w coraz większym stopniu elementem identyfikacji i wyrazem przynależności do świadomie wybranej grupy.

Lajfstajl jest to typowo postmodernistyczny styl bycia, życia i autokreacji. Anglicyzm *lajfstajl*, oznaczał początkowo to samo co styl życia w ujęciu psychologii i odnosił się do wariantu *american way of life* w znaczeniu *zafascynowanie kulturą zachodu i cywilizacją amerykańską*. Lajfstajl kojarzony był też w czasach PRL-u z bywalcami nocnych klubów, pozującymi na bogatych plejbojów i często zmieniającymi partnerki. W potocznym użyciu słowo *lajfstajl*, określa aktualne tendencje i mody konsumpcyjne w kulturze młodzieżowej i wśród mieszkańców dużych miast, które przychodzą do Polski z Zachodu. *Lajfstajl* może kojarzyć się z hedonizmem, niepohamowanym parciem do luksusu i spożycia. Wiele magazynów i stron internetowych poświęconych tematyce *lajfstajlu* zajmuje się informacją o imprezach, koncertach, rozrywce, dyskotekach, knajpach, modach itp. Specyficzny *lajfstajl* cechował i cechuje wszystkie subkultury (począwszy od dzollerów, bikiniarzy, bitników przez hipisów, pankowców, rockersów, popersów, depeszowców aż do hiphopowców i fanów techno) i inne trendy młodzieżowe, wyróżniające się charakterystycznym ubiorem, fryzurą i ogólnym sposobem bycia⁶.

Jerzy Jedlicki opisał obawy wielu Polaków, że wraz z słabnącym znaczeniem granic międzypaństwowych i związanymi z nimi symboli narodowych, zacierać się będą kontury narodowych kultur. Może to prowadzić do uniformizacji społeczeństw masowej kon-

⁶ J. Storey, *Studia kulturowe i badania kultury popularnej...*, op. cit., s. 156.

sumpcji, wewnętrznie zróżnicowanych nie według reguł tożsamości i tradycji religijno-etnicznych, lecz na bazie wyposażenia wedle środowiskowego lub indywidualnego gustu – dowolnego *lajfstajlu* – tak jak wybiera się wyposażenie wnętrza mieszkania, wyszukuje pliki MP3 z muzyką w internecie lub danie w restauracji. Taka wolność wyboru w „globalnym hipermarkecie” może być dla wielu atrakcyjna, nie wiadomo jednak co będzie w przyszłości łączyć i trwale spajać członków jednego narodu.

Tolerancja i koegzystencja społecznego nurtu z subkulturami kojarzy się dziś z nowoczesną gospodarką rynkową i kapitalizmem. Wiek, zainteresowania, standardy moralne i ekonomiczne, poziom wykształcenia itd. pozwalają na tworzenie modeli grup środowiskowych, które są adresatami określonych produktów i usług w danym segmencie rynku. Trendy, mody i procesy interakcji społecznych sprawiają, że *lajfstajl* nie jest wielkością stałą, lecz ciągle dopasowującą się do nowych warunków bytowych, demograficznych, politycznych i socjalnych. oraz pośrednictwo pracy.

Charakterystyczne dla *lajfstajlu* są specyficzne rozpoznawalne tendencje kształtujące gusta w doborze np. mebli, akcesoriów do dekoracji wnętrz, dizajnu, odzieży, miejsc spędzania czasu wolnego, lektur, muzyki, filmów oraz różnego rodzaju dóbr konsumpcyjnych i wydawania pieniędzy. *Lajfstajl* – zwłaszcza dla ludzi młodych – może być fundamentem autokreacji, identyfikacji z pewną grupą społeczną, której wyznacznikiem na zewnątrz są symbole i atrybuty ich socjalnego statusu. Z tego powodu eksperci i stratedzy marketingu, wzornictwa przemysłowego i komunikacji wizualnej opierają o *lajfstajl* projektowanie, opakowywanie i reklamowanie szeregu wyrobów w sposób pasujący do wyobrażeń potencjalnego konsumenta o nim samym i o jego stylu życia. Reklama adresuje lub wręcz kreuje *lajfstajl* w formie stale się zmieniających mód i wzorców estetycznych i sprawia, że *lajfstajl* staje się ważnym czynnikiem rozwoju gospodarczego, bo stymuluje konsumpcję, a co za tym idzie sukcesywny wzrost produktu narodowego brutto.

LAICYZACJA

Laicyzacja jest to zeświecczenie różnych poziomów życia społecznego. Laicyzacja w polityce jest to świadome działania władz, zmierzające do wyeliminowania wpływu religii na życie polityczne i społeczne za pomocą aktów prawnych. W sensie psychologicznym laicyzacja przejawia się przez zmiany w postawach światopoglądowych, to jest odchodzenie od wiary w kierunku agnostycyzmu, ateizmu, deizmu. Wynik zmian w świadomości społeczeństwa, spowodowany przez laicyzację, przez wyznawców religii określany jest jako „kryzys religijności”⁷.

Obserwując obecne społeczeństwo naszego kraju możemy zauważyć, iż podlega ono procesowi laicyzacji, czyli jak wcześniej wspomnieliśmy odłączeniu spraw powszechnych od Kościoła. Laicyzacja jest zjawiskiem nieuchronnym – zachodzi ono we wszystkich państwach Unii Europejskiej, jednak w każdym stopień natężenia procesu jest inny. W Polsce laicyzacja nie jest jeszcze wielkim zagrożeniem. Jednak można zauważyć stopniowe odłączanie spraw państwowych od idei propagowanych przez Kościół. Spowodowane jest to jest m.in. coraz licześniejszymi emigracjami obywateli do krajów lepiej rozwiniętych w celu zdobycia dobrze płatnej pracy oraz podwyższenia standardów życiowych. Ludzie wyjeżdżający przede wszystkim stawiają na konsumpcyjne zaspokajanie swoich potrzeb dbają jedynie o ciało zapominając o duszy i wyższych wartościach, które winny być priorytetem w życiu każdego z nas. Ponadto ludzie zniechęcają się do praktyk religijnych faktem, iż na obczyźnie brakuje kościołów, w których nabożeństwa byłyby odprawiane w ojczystym języku. Emigranci są więc zdania, iż uczestnictwo w nabożeństwach, z których „nic nie rozumieją” jest bezsensowne. Taka postawa wynika z bierności i braku chęci ludzi, którzy tracą poczucie tego co w życiu chrześcijanina powinno być ważne. Młodzi ludzie chcący dobrze się zaprezentować w nowym środowisku, miejscu pracy są gotowi cały swój czas po-

⁷ Tamże, s. 159.

święcić pracy oraz zdobywaniu doświadczeń zawodowych. W obecnych czasach trudno odnaleźć wzorce osobowe godne naśladowania. Schemat wartości powinniśmy wyciągnąć z domu rodzinnego, jednakże zapracowani rodzice mają dla swych dzieci coraz mniej czasu, liczne rozwody bardzo negatywnie wpływają na rozwój dzieci, a wręcz demoralizują je.

Inną z przyczyn laicyzacji jest odejście od nauk Kościoła. Przykładem może być sakrament małżeństwa. Coraz częściej spotykamy tak zwane „wolne związki”. Młodzi ludzie nie chcą zaakceptować wiążących się z wiarą zasadami postępowania. Wybierają to co jest wygodniejsze, a nie to co zgodne z moralnością. Społeczeństwo w imię uczestnictwa w niedzielnym nabożeństwie wybiera zakupy. Ludzie chętniej idą do sklepu, niż realizują obowiązkowy udział w nabożeństwie. Bez wątpienia laicyzacja doprowadzi do upadku religii. Kościoły pozostaną jedynie budowlami, które będą nam przypominać o tym, jak było kiedyś. Można śmiało postawić taką tezę, gdyż teraz zauważamy, iż coraz mniej wiernych gromadzi się w kościołach. Sytuacja w naszym kraju, jak i w wielu innych, nie przedstawia się zbyt ciekawie. Nie da się do końca zniwelować sekularyzacji, ale można zahamować ten proces. Aby tego dokonać potrzebne jest moralne odnowienie Kościoła jako instytucji, która pomaga ludziom. Być może nie jest to zjawisko tak zauważalne na wsiach, gdzie ludzie „przyzwyczajeni” są do cotygodniowych, obowiązkowych nabożeństw i praktyk religijnych. Wpływ na to ma także fakt, że w małych społecznościach każdy dba o swój wizerunek. Inaczej jest w miastach, gdzie obcy sobie ludzie nie zwracają uwagi na wyznanie. Ponadto są w nich dostępne obiekty bardziej atrakcyjne niż kościoły. Należy dodać, że to od młodych pokoleń zależy religijna przyszłość naszego kraju. To oni zdecydują, czy chcą się podporządkować zasadom Kościoła, czy wręcz przeciwnie, odrzucą je przy pierwszym trudnym do rozwiązania problemie.

Kolejnym zjawiskiem, które budzi w ludziach postawy przeciwne chrześcijaństwu jest przynależność Polski do Unii Europejskiej. Można zauważyć, że Zjednoczona Europa dąży do wykluczenia chrześcijaństwa z życia publicznego, sfera *sacrum* jest spychana do spraw przy-

ziemnych. Nadal trwają bezowocne dyskusje o „umieszczeniu” Boga w preambule Konstytucji Unii Europejskiej. Należałoby zapytać, dlaczego tak się dzieje. Dlaczego zerwane są mosty, które przez dwa tysiące lat budowały nasz wspólny europejski dom. Pojawia się więc jakiś paradoks, bo przecież to ta sama Europa, a raczej jej przedstawiciele w Brukseli, którzy odżegnują się dzisiaj w preambule do konstytucji Unii Europejskiej odniesienia że stary kontynent ma korzenie chrześcijańskie, kilka lat temu była natchnieniem dla ludzi żyjących za żelazną kurtyną do walki z ateistycznym systemem totalitarnym. Sama w sobie Zjednoczona Europa nie jest niczym złym, ponieważ powraca do tradycji, którą znał człowiek pierwotny, że razem jest lepiej, wygodniej i bezpieczniej. Kiedy upadła żelazna kurtyna wszyscy zauważyliśmy, że „zachodnie chrześcijaństwo” w Europie jest jeszcze w gorszej kondycji aniżeli chrześcijaństwo w krajach realnego socjalizmu. Być może winę ponosi brak dialogu chrześcijaństwa z postmodernistycznymi ideologiami. Przez siedemdziesiąt lat najstraszliwszych opresji pod adresem Cerkwi, ideolodzy ateizmu w Związku Radzieckim robili wszystko aby nie nastąpił dialog z Cerkwią, bo się obawiali, że stanie się to, co się stało niegdyś w obecności proroka Eliasza z czcicielami Baala. Drewniane bóstwo po prostu nie zadziało. Kiedy różnorodne prądy teologiczno-filozoficzne pojawiały się w Bizancjum, to Kościół ich nie negował, ponieważ błędzenie jest cechą ludzką, lecz z nimi dialogował w duchu Apostoła Pawła; „jeśli Kościoła nie posłucha...”. Kościół bizantyński dialogował ze współczesnymi mu prądami myślowymi w duchu soborowym co zaowocowało skryształizowaniem się doktryny chrześcijańskiej. Jeśliby, być może, kilka wieków temu chrześcijanie przekuliby miecze na lemieszce, porzucili pychę i rozpoczęli dialog to prawdopodobnie dzisiejsi włodarze Europy błagali by o umieszczenie w preambule do konstytucji europejskiej chociaż jednego zdania mającego odniesienie do chrześcijańskich korzeni Europy.

Wszystkie te problemy wymagają głębszej refleksji i zastanowienia. Być może przyszedł czas, abyśmy porzucili spieranie się w duchu braci Zebedeuszowych, kto ma być pierwszy i przyjęli zalecenie Zbawiciela, że „kto chce być pierwszym niech będzie dla was sługą”.

SUMMARY

Rev. Archim. Warsonofiusz (Doroszkiewicz)

Contemporary anthropological trends in the united Europe

Keywords: anthropology, modernism, postmodernism, lifestyle, secularization, crisis, consumption, tolerance, marketing, laicization

The term “anthropology” is from the Greek (gr. ανθρωπος), “man”. It is the academic study of humanity. It deals with all that is characteristic of the human experience, from physiology and the evolutionary origins to the social and cultural organization of human societies as well as individual and collective forms of human experience.

The idea of modernism concerns the phenomena which appeared in the European culture and thought in the end of XIX and beginning of XX century. In the end of XX century emerged idea of postmodernism which criticizes and questions existence of the objective truth and doubts all the systems of values as being arbitral and restraining human freedom. According to the theory of postmodernism even the moral and ethical rules must be of human choice. The hypothesis of postmodern anthropology attained the dominant function in the united Europe. Likewise the notion of postmodernism contains in itself such popular undercurrents as popular culture, lifestyle, secularization, consumption, tolerance, marketing and laicizations. They all have found its place in the modern European society and in evident sense try to fulfill spiritual vacuum which appeared whilst modern European men questioned and rejected an idea of the objective Truth it means rejected Christian values and Christian tradition so much rooted in the European history.